

Rekordowa liczba pieniędzy wytransferowanych przez imigrantów

7 września 2021

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji pracuje nad zmianami w prawie dotyczącym zatrudniania obcokrajowców. Nie będą oni już musieli mieć zapewnionego miejsca zamieszkania i źródła regularnego dochodu, aby móc pracować w Polsce. Lobby przedsiębiorców mimo to jest niezadowolone, bo oczekiwało „rewolucji w zatrudnianiu cudzoziemców”.

Resort kierowany przez Mariusza Kamińskiego przygotowuje nowelizację ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw, która miałaby wejść w życie już na początku przyszłego roku. MSWiA zdecydowało się przede wszystkim na poluzowanie dotychczasowych kryteriów dotyczących przyjazdu imigrantów, aby w ten sposób mogli oni szybciej podejmować pracę w Polsce.

Tym samym zniesione zostaną dwa podstawowe dotychczas wymogi. Obcokrajowiec nie będzie więc musiał posiadać zapewnionego miejsca zamieszkania, ani też posiadać źródła regularnego i stabilnego dochodu. Zamiast tego weryfikowana będzie jedynie informacja, czy imigrant nie otrzymuje wynagrodzenia niższego niż ustawowa płaca minimalna.

Portal Money.pl twierdzi, że rządzący wyszli w tej sprawie z założenia, iż „fakt podejmowania legalnej pracy jest w pełni wystarczający do uznania, że cudzoziemiec sobie w Polsce poradzi (...) i że nie należy przyjmować, iż bez państwowej kontroli będzie chciał spać pod mostem”. A dokładniej posłuchali się w tej sprawie lobby przedsiębiorców.

Organizacje biznesowe i tak uważają jednak nowelizację obecnego prawa za niewystarczającą. W rozmowie z „Dziennikiem Gazetą Prawną” mówi o tym wprost Michał Wysłocki, dyrektor

działu prawa imigracyjnego w Kancelarii Prawnej Sadkowski i Wspólnicy i „ekspert” Business Center Club. Twierdzi on, że oczekiwano „rewolucji w zatrudnianiu obcokrajowców” i napisania zupełnie nowego prawa.

Przedsiębiorcy zwracają głównie uwagę na zbyt długi, ich zdaniem, okres oczekiwania na możliwość otrzymania pozwolenia na pracę dla imigrantów. To głównie efekt ich lawinowego napływu, bo tylko w ubiegłym roku wydano odpowiednie dokumenty blisko 406 tysiącom cudzoziemców.

Tymczasem pobity został kolejny rekord transfery pieniędzy z Polski. Imigranci tylko w pierwszym kwartale bieżącego roku wysłali do swoich ojczyzn równowartość ponad pięciu miliardów złotych. Andrzej Kubisiak z Polskiego Instytutu Ekonomicznego przekonuje, że Polska już w tej chwili przestała być państwem emigracyjnym, stając się krajem przyjmującym masowo imigrantów.

Liczba zagranicznych pracowników w naszym kraju stale rośnie. Do Polski przybywają już nie tylko imigranci z Białorusi i Ukrainy, lecz także z państw Dalekiego Wschodu. W przypadku przybyszy zza wschodniej granicy decydują przede wszystkim zarobki. Ukraińcy mają otrzymywać w swoim własnym kraju wynagrodzenia w wysokości 37 proc. średnich polskich stawek.

Pieniądze zarobione przez obcokrajowców coraz szerszym strumieniem płyną jednak do ich ojczyzn. Tylko w pierwszym kwartale bieżącego roku imigranci wysłali poza Polskę blisko 5 miliardów złotych. To kwota o blisko 1,35 miliarda wyższa niż analogicznym okresie sprzed roku. Warto podkreślić, że 81,7 proc. całości wszystkich transferów trafiło na Ukrainę.

Rosnącą liczbę cudzoziemców pracujących w Polsce dostrzegają ekonomiczni eksperci. Wspomniany Kubisiak zauważa w rozmowie z serwisem Interii.pl, że kwota transferów z Polski poza jej granice przewyższa już środki trafiające do naszego kraju do polskich emigrantów. Tym samym, według analityka PIE, Polska z

kraju emigracyjnego stała się państwem imigracyjnym.

Na podstawie: Biznes.Interia.pl, Money.pl, GazetaPrawna.pl

Źródło: Autonom.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net